

Polak Mały

Miesięcznik

nr 1-2,
październik
2012

Katechizm polskiego dziecka



- Kto ty jesteś?
- Polak mały!
- Jaki znak twój?
- Orzeł biały!
- Gdzie ty mieszkasz?
- Między swymi.
- W jakim kraju?
- W polskiej ziemi.
- Czym ta ziemia?

- Mą Ojczyzną.
- Czym zdobyta?
- krwią i blizną.
- Czy ją kochasz?
- Kocham szczerze.
- A w co wierzysz?
- W Polskę wierzę!

Władysław Bełza

Polskie symbole narodowe

Każde państwo ma swoje własne symbole, które podkreślają jego niezależność. W Polsce symbolami państwowymi są: godło - wizerunek orła białego, flaga biało-czerwona i hymn - „Mazurek Dąbrowskiego”.



Godło

Godłem Rzeczypospolitej Polskiej jest orzeł biały w koronie w czerwonym polu tarczy. Początki tego znaku wiążą się z legendarnym twórcą państwa Lechem. Według legendy, założył on swoją stolicę w Gnieźnie, w miejscu, gdzie było dużo orlich gniazd. Na pamiątkę tego wydarzenia Lech miał umieścić orła w swoim herbie.

Herbowy znak orła pojawił się po raz pierwszy podczas ceremonii koronacyjnej władcy Wielkopolski Przemysła II, w 1295 roku, w Gnieźnie. Przemysł II spr-

wił sobie pieczęć, na której widniał wielki orzeł biały w koronie z obiegającym wokół napisem „Bóg przywrócił Polakom zwycięskie znaki”. W ten sposób orzeł biały stał się herbem Królestwa Polskiego, przyjmowanym przez wszystkich królów polskich.

W ciągu wieków zmieniał się sposób malowania orła, niezmienna jednak pozostawała symboliczna treść tego znaku. Orzeł biały w koronie symbolizował państwo polskie, króla, który je uosabiał oraz naród polski. Symbolizował siłę, potęgę i majestat. Biel orła ozna-

czała dobro, czerwień pola, w którym umieszczano jego wizerunek, dostojność.

Po II wojnie światowej, w 1948 roku orzeł stracił koronę. W wyniku przemian politycznych i ustrojowych w roku 1990 orzeł biały w koronie powrócił jako symbol narodowy.

Flaga

Na fladze barwy narodowe obecne są w postaci dwóch pasów równej szerokości, z których górny jest biały, a dolny czerwony. Pas górny oznacza orla białego, pas dolny - pole tarczy herbowej. Biel i czerwień są od 1831 roku naszymi barwami narodowymi. Konstytucja z 1997 roku określa, że barwy te są barwami państwowymi Rzeczypospolitej Polskiej.

Hymn

Melodie i słowa „Mazurka Dąbrowskiego” znamy wszyscy. Pieśń tę śpiewa się zawsze w chwilach ważnych i uroczystych. Napisał ją polski pisarz Józef Wybicki w lipcu 1797 roku, z myślą o żołnierzach walczących na ziemi włoskiej pod dowództwem generała Jana Henryka Dąbrowskiego. Dzisiaj pieśń ta nazywana jest „Mazurkiem Dąbrowskiego” - od melodii - lub „Jeszcze Polska nie zginęła” - od pierwszych słów utworu.

Pieśń Józefa Wybickiego już od ponad dwustu lat jednoczy naród polski w trudnych i radosnych dla kraju chwilach. Melodia „Mazurka...” brzmi podczas międzynarodowych spotkań, w których uczestniczą przedstawiciele Polski, towarzyszy także polskiemu sportowcom. Łączy Polaków rozproszonych po całym świecie.

Mazurek Dąbrowskiego

Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy.
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy.

Refren:

Marsz, marsz Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej do Polski.
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami.
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.

Marsz, marsz...

Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze,
Dla ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze.

Marsz, marsz...

Już tam ojciec do swej Basi
Mówi zapłakany -
Słuchaj jeno, pono nasi
Biją w tarabany.

Marsz, marsz...



Co to jest Polska

- Co to jest Polska? -
 spytał Jaś w przedszkolu.
 Polska - to wieś,
 i las, i zboże w polu,
 i szosa, którą pędzi
 do miasta autobus,
 i samolot co leci
 wysoko nad tobą.
 Polska - to miasto,
 strumień i rzeka,
 i komin fabryczny,

co dymi z daleka,
 a nawet obłoki,
 gdy nad nami mkną.
 Polska to także
 twój rodzinny dom.
 A przedszkole?
 Tak! I przedszkole,
 i róża w ogrodzie,
 i książka na stole.

Czesław Janczarski



- Jestem wielką rzeką,
 polskich rzek królową.
 Kto mnie choć raz ujrzął,
 ten mnie umiłował.
 Przeptynęłam Polskę całą
 Od gór do Bałtyku.
 Czy znasz moje imię
 Dziewczynko, chłopczyku?

Autor nieznany

Wiśła

Mieszko I

Mieszko I - książę Polan i pierwszy władca Polski z dynastii Piastów. Rządził w latach 960 - 992. Za jego panowania, w roku 966 Polska przyjęła chrzest. Zjednoczył ziemie Polan, co dało początek polskiemu państwu.

Początki państwa polskiego

Słowianie przybyli na tereny wokół rzek Wisły, Warty i Sanu około II roku n.e. Do X wieku opanowali szerokie terytorium między rzeką Łabą na zachodzie a Wołgą na wschodzie oraz między Bałtykiem na północy i Morzem Czarnym na południu. To spowodowało, że Słowianie podzielili się na różne grupy. Tak powstała grupa Słowian Zachodnich (plemiona polskie, wieleckie, serbołużyckie, czeskie i słowackie), grupa Słowian Wschodnich (plemiona ruskie) i Słowianie Południowi (plemiona słoweńskie, serbskie i chorwackie).

W X wieku plemiona polskie rozciągały się od Bałtyku po Karpaty, a granice między nimi stanowiły rzeki i puszcze.

Polityka wewnętrzna Mieszka I

Mimo iż kroniki Galla Anonima wymieniają przodków Mieszka I - Leszka, Siemowita i Siemomysła jako panujących w Gnieźnie, to jednak dopiero książę Mieszko I uznany został za historycznie pierwszego, choć niekoronowanego władcę Polski.



Proces jednoczenia polskich ziem za Mieszka I odbywał się drogą podboju i podporządkowania pokonanych plemion słowiańskich. Państwo Mieszka I liczyło około miliona mieszkańców, jednak zaludnienie ze względu na przeszkody naturalne było nierównomierne i skupione głównie w dolinach wielkich rzek, gdzie żyzne gleby umożliwiały rozwój rolnictwa.

Stolice Polski

We wszystkich państwach dużą rolę odgrywają miasta będące siedzibą najważniejszych władz i urzędów. Takie miejsca nazywamy stolicami.

Polska w swej historii miała trzy stolice. Pierwszą było Gniezno, stolica potężnego plemienia Polan, które zjednoczyło pozostałe plemiona polskie i ich ziemie w jedno państwo. Tu, pierwszy koronowany władca Polski Bolesław Chrobry, w 1000 roku przyjął cesarza niemieckiego Ottona III, który przybył do grobu pierwszego polskiego świętego, biskupa Wojciecha.

Znaczenie Gniezna jako stolicy zaczęło maleć po śmierci Bolesława Chrobrego. Jego syn nie był dobrym władcą. Został nawet wypędzony z kraju. W



Gniezno. Koronacja Bolesława Chrobrego



Wawel, widok z lotu ptaka



Zamek Królewski w Warszawie i kolumna króla Zygmunta III Wazy

tym okresie Polska przeżyła obcy najazd. Gniezno zostało całkowicie zniszczone.

Panujący od 1038 roku Kazimierz Odnowiciel przeniósł siedzibę swego dworu na Wawel. Kraków w czasie najazdu o wiele mniej ucierpiał od Gniezna, dlatego lepiej nadawał się na siedzibę władcy.

Kolejni władcy z dynastii Piastów w czasie swego panowania przebywali przede wszystkim w Krakowie, który od czasów Kazimierza Odnowiciela stał się głównym miastem Polski. Zwyczajowo jednak Gniezno pełniło nadal rolę dominującą. Tu odbywały się koronacje polskich władców.

Pierwszym królem, który zerwał z tą tradycją i koronował się w Krakowie, był Władysław Łokietek (1320 r.). Tak też

czynili następni władcy, uznając to miasto za oficjalną i jedyną stolicę państwa polskiego.

Pod koniec XVI wieku królem Polski wybrany został pochodzący ze Szwecji Zygmunt III Waza. Chciał on panować jednocześnie w obu państwach, lecz Szwedzi wymówili mu posuszeństwo. Wciągnęło to oba kraje w długotrwały konflikt. Aby lepiej obserwować wydarzenia w Szwecji, Zygmunt III przeniósł stolicę z Krakowa do Warszawy, leżącej bardziej na północ, więc bliżej jego dawnego kraju. Wpływ na tę decyzję miał też pożar, który nawiedził wówczas Wawel, poważnie go uszkadzając. Dwór musiał znaleźć sobie inną siedzibę. Działo się to w roku 1596.

Od tego czasu stolicą Polski jest Warszawa.

Wars i Sawa

Dawno dawno temu Polskę pokrywała głęboka puszcza, pełna dzikiej zwierzyny, a ludzie mieszkali w małych osadach. W jednej z nich, na brzegu Wisły, mieszkał młody rybak Wars. Był bardzo pracowity, sam zbudował łódź i cierpliwie wiązał rybackie sieci. A ponieważ szczęście mu sprzyjało, zawsze wracał z połowu z siecią pełną ryb. Wars bardzo lubił spędzać czas na wodzie i z radością wstuchiwać się w śpiew ptaków. Jednak najbardziej fascynowały go nocne wyprawy, gdy panował niezwykły spokój, a księżyc odbijał się w wodach Wisły srebrzystym blaskiem.

Pewnej nocy, gdy jak zwykle zepchnął łódź na wodę i zarzucił sieci, spośród wzburzonej wody wynurzyła się piękna dziewczyna. Rybak zamarł z zachwytem i wpatrywał się zdumiony, gdyż dziewczyna miała długie, złociste włosy, wielkie niebieskie oczy i... rybi ogon, pokryty srebrzystą łuską! Wars nie mógł uwierzyć własnym oczom, po chwili jednak przypomniał sobie opowieści, które słyszał w dzieciństwie - to była syrena! Nagle syrena podплыnęła bliżej brzegu i zaczęła śpiewać, nieświadoma tego, że podpatruje ją człowiek ukryty w wysokich trzcinach. Gdy Wars usłyszał jej głos, zakochał się bez pamięci.

Od tej chwili na niczym nie mógł się skupić, czekając na kolejny nocny połów i spotkanie z syreną. Nie przeszkadzało mu nawet to, że ona nie miała pojęcia ani o jego istnieniu, ani o uczuciu, które do niej żywił. Pewnej nocy, całkowicie zauroczony jej głosem, nieostrożnie wystawił głowę ponad trzciny, żeby lepiej się jej



przyjrzeć. Zaskoczona jego widokiem syrena podплыnęła i zagniewana zapytała:

- Dlaczego mnie podglądasz i pod słuchujesz?

- Jestem rybakiem... - nieporadnie zaczął się tłumaczyć Wars.

- Wiem, kim jesteś, wiele razy widziałam cię na łodzi, ale...

- Tak, wiem, że nie powinienem cię podglądać, ale kiedy pierwszy raz cię ujrzałem, straciłem głowę. Zakochałem się w tobie i nie mogę bez ciebie żyć - przerwał jej w pół słowa Wars.

Syrena popatrzyła na niego i westchnęła:

- Ja także cię pokochałam. Ale przecież tak bardzo się różnimy...

Spojrzeni na siebie i zrozumieli, że są dla siebie stworzeni. Wtedy właśnie Sawa - bo tak miała na imię złotowłosa syrena - przypomniała sobie pewną tajemnicę: jeśli syrena z wzajemnością zakocha się w człowieku, może na zawsze utracić swój rybi ogon i stać się kobietą. Wówczas Wars bez wahania poprosił Sawę o rękę, a ona zgodziła się z radością. Razem wyszli na ląd. Z syreny opadła rybia łuska i w miejscu ogona pojawiły się nogi. Stała

się piękną dziewczyną i wkrótce odbyło się ich wesele.

Wars i Sawa żyli długo i szczęśliwie, otoczeni miłością i wzajemnym szacunkiem. Po latach wokół ich chaty powstała duża osada rybacka, a ludzie na pamiątkę postanowili nazwać ją Warszawą.

Dziś nie ma śladu po rybackich chatkach, lecz ludzie wciąż pamiętają o młodym rybaku i pięknej syrenie. A Warszawa stała się stolicą Polski.



Jaką porę roku ukazują postacie na obrazkach? Połącz kropki. Pokoloruj rysunki i dopasuj je do postaci

Zagadki

Ma długie uszy, futerko puszyste.
Ze smakiem chrupie sałaty listek.

(królik)

Za kości rzucone
dziękuje ogonem.

(pies)



Zapamiętanie roku, w którym Krzysztof Kolumb odkrył Amerykę ułatwia rymowanka:

Jeden, cztery, dziewięć, dwa,
- Kolumb Amerykę zna.

Data założenia Rzymu - 753 r. p.n.e.

Na siedmiu wzgórzach piętrzy się Rzym.

Datę chrztu Polski i koronacji Bolesława Chrobrego można zapamiętać tak:
Dziewięć sześć sześć (966) -
Mieszko przyjmuje chrzest.

Tysiąc dwadzieścia pięć -
Bolesław królem jest.

Rymowanka pomagająca w zapamiętaniu kierunków geograficznych (patrzac na mapę):

W lewej ręce zachód mam,
A wschód w ręce prawej!
U góry północ, w dole południe.
I już kierunki świata umiem cudnie!

Sposób na zapamiętywanie przypadków:

Mianownik - Mama
Dopełniacz - Data
Celownik - Cecylii
Biernik - Bańkę
Narzędnik - Na
Miejscownik - Mleko
Wołacz - O!



Język polski dla Ukraińców

A a	— [a]
Ą ą	— [OH] (носовий звук)
B b	— [б]
C c	— [ц]
Ć ć	— між [ць] та [чь]
D d	— [д]
E e	— [e]
Ę ę	— [eH] (носовий звук)
F f	— [ф]
G g	— [г]
H h	— [х]
I i	— [i]
J j	— [й]
K k	— [к]
L l	— [ль]
Ł ł	— між [в] і [у]
M m	— [м]
N n	— [н]
Ń ń	— [нь]
O o	— [o]
Ó ó	— [у]
P p	— [п]
R r	— [р]
S s	— [с]
Ś ś	— між [сь] та [шь]
T t	— [т]
U u	— [у]
W w	— [в]
Y y	— [и]
Z z	— [з]
Ź ź	— між [зь] та [жь]
Ż ż	— [ж]

Як читати-вимовляти польські
сполучення літер

Sz	— [ш]
Cz	— [ч]
Rz	— [ж]
Ch	— [х]

Drodzy Czytelnicy! Ci mali i ci trochę więksi!

Oddajemy do waszych rąk naszą nową pozycję skierowaną do dzieci i młodzieży. Jest to pismo, z którego dowiedziecie się wielu ciekawych informacji z historii Polski, poznacie różne ciekawostki i legendy. Będziemy zamieszczać również wesołe i pouczające opowiadania, opisy przyrody i elementów geografii Polski, a także tego co możecie spotkać niedaleko Waszych domów.

Nie zapomnieliśmy również o rozrywce. Będziemy zamieszczać zagadki i przysłowia, a także obrazki, które można pokolorować. Dla chętnych do nauki języka polskiego będziemy publikować najprostsze dialogi, które pomogą w dalszym poznawaniu języka Kochanowskiego, Mickiewicza i Sienkiewicza, ale też Makuszyńskiego i Brzechwy. Wiersze zamieszczane u nas na pewno uświetnią organizowane przez Was poranki czy akademie w Waszych środowiskach.

To pierwszy numer, który przygotowaliśmy. Mamy nadzieję, że przypadnie Wam do gustu. Prosimy o nadsyłanie na adres redakcji Kuriera Galicyjskiego opinii na temat „Polaka Małego”. Pomoże to nam zorientować się w tym co Was najbardziej interesuje, co pragnęlibyście znaleźć w kolejnych numerach. Chcielibyśmy by znalazło się tam miejsce dla Waszych własnych materiałów, opowiadań czy wierszy. Możecie nadsyłać nam obrazki, zagadki czy zabawne zdjęcia, które udało Wam się zrobić. Chcemy by „Polak Mały” był naszym wspólnym dziełem.

Będziemy się też starać, by było to pismo mogące służyć pomocą w nauczaniu języka polskiego, żeby stało się pomocne zarówno dla nauczycieli w szkołach polskich, jak i w innych placówkach, gdzie młodzież uczy się języka polskiego. Dlatego ważną jest dla nas również opinia nauczycieli o treściach zamieszczanych na naszych łamach.

Zyczymy miłej i pożytecznej lektury.

Redakcja

Pismo jest redagowane przez zespół „Kuriera Galicyjskiego”
Adres do korespondencji: Kurier Galicyjski – Polak Mały
skrytka pocztowa (a/c) nr 80, Iwano-Frankiwska 76018, Ukraina
abonentська скринька № 80, Івано-Франківськ, Україна
e-mail: kuriergalicyjski@wp.pl, tel./faks: 0-038 (032) 2610054
Свідоцтво про державну реєстрацію Серія KB № 18983-7773 Р
видане Державною Реєстраційною Службою України 08.06.2012 р.
Świadectwo rejestracji: seria KW nr 18983-7773 R wydane przez Państwową
Rejestracyjną Służbę Ukrainy 08.06.2012 r.



Pani Jesień

Przeszedł sobie dawno
śliczny, złoty wrzesień...
Teraz nam październik
Dała pani Jesień...

Słonko takie śpiące,
coraz później wstaje.
Ptaszki odlatują,
hen, w dalekie kraje.

W cieniu, pod drzewami
cicho śpią kasztany,
każdy błyszczący pięknie,
niby malowany.

Lecą liście z drzewa
różnokolorowe,
te są żółto-złote,
a tamte - brązowe.

Jeszcze niby ciepło,
słonko świeci, grzeje...
aż tu nagle skądęś
wichrzysko zawieje.

Chmur wielkich deszczowych
nazbiera, napędzi...
tak się pan Listopad
nauwija wszędzie.

ZOFIA DĄBROWSKA

